

Ks. WŁODZIMIERZ WOŁYNYEC

NOWA INTERPRETACJA DOGMATU WE WSPÓŁCZESNEJ TEOLOGII

Odpowiedź na pytanie o sens dogmatów dla współczesnego człowieka zależy od interpretacji dogmatu. Czym jest dogmat i jaki jest jego cel? Chodzi oczywiście o jego teologiczną interpretację, ponieważ jest on pojęciem religijnym.

I. EWOLUCJA ROZUMIENIA DOGMATU.

1. Od biblijnej do nowożytnej interpretacji.

Słowo dogmat, który pochodzi od greckiego *dogma* (forma czasownikowa: *dokew*), oznacza w swoim pierwotnym znaczeniu „coś, co ukazuje się jako słuszne i prawdziwe”¹. W Piśmie świętym odnosi się do wydanych rozporządzeń i do podjętych postanowień. W tym znaczeniu zostało użyte w Dziejach Apostolskich na oznaczenie postanowień pierwszego soboru Kościoła w Jerozolimie: „Kiedy przechodzili przez miasto, nakazywali im przestrzegać «postanowień» powziętych w Jerozolimie przez Apostołów i starszych” (Dz 16, 4). Natomiast

¹ Por. H. VORGRIMLER, *Dogma*. W: *Lexikon für Theologie und Kirche*. Bd. 3. Red. J. Höfer, K. Rahner. Freiburg 1959 kol. 438.

św. Paweł nazywa dogmatami przepisy i zarządzenia Prawa, które nie mają mocy zbawczej w przeciwieństwie do łaski Jezusa Chrystusa: „Pozbawił On mocy Prawo przykazań, wyrażone w «zarządzeniach»” (Ef 2, 15; por. Kol 2, 14; 2, 20-21).

W pismach ojców Kościoła pojęcie dogmatu nie jest jednoznaczne. Może oznaczać ono polecenie Boga, Jezusa Chrystusa, Apostołów lub polecenie zawarte w Ewangelii (św. Ignacy, Klemens Rzymski, *Didache*). Może oznaczać też prawo naturalne lub rozporządzenie cesarza albo władz kościelnych (Euzebiusz). Ojcowie Kościoła rozróżniają jednak dogmaty „pogańskie”, „bezbożne” i „dogmaty filozofów” od dogmatów „naszycych” i „kościelnych” (św. Justyn, Euzebiusz z Cezarei, Atenagoras, Klemens Aleksandryjski). Te ostatnie są utożsamiane z nauką wiary i moralności (Orygenes)².

W rozwoju interpretacji dogmatu istotne znaczenie ma nauka św. Wincentego z Lerynu (początek V wieku). Dogmatem nazywa on prawdę objawioną przez Boga i przekazaną Kościołowi jako depozyt wiary do nauczania³.

Rozumienie dogmatu znacznie pogłębia się i rozwija w teologii scholastycznej, której wybitnym przedstawicielem jest św. Tomasz z Akwinu. Teologia ta nie mówi wprost o dogmatach, lecz o artykułach wiary. Św. Tomasz wyjaśnia sens pojęcia „artykuł” odwołując się do jego etymologicznego znaczenia. „Artykuł” oznacza „część całości”. W ten sposób podkreśla on jedność wszystkich artykułów wiary i ich wzajemną współzależność. Artykułów wiary nie można interpretować bez odniesienia do całości wiary⁴.

Według św. Tomasza, w artykule wiary obecny jest sam Bóg jako pierwsza Prawda. Poprzez artykuły wiary Bóg objawia siebie i równocześnie udziela siebie po to, aby człowiek mógł

² *Tamże*.

³ Por. B. PYŁAK. *Dogmat* (hasło). W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 4. Red. L. Bieńkowski [i in.]. Lublin 1985 kol. 7.

⁴ *S. Th.* II-II, q. 1, a. 6.

osiągnąć szczęście wieczne. Św. Tomasz zauważa też, że obok pierwszej Prawdy, w artykule wiary są obecne także inne prawdy o ile mają związek z Bogiem⁵.

W rozważaniach na temat artykułów wiary św. Tomasz powraca nieustannie do celu ich istnienia, który upatruje w szczęściu wiecznym człowieka. Opiera się przy tym na biblijnych tekstach, które ukazują związek artykułów wiary z życiem wiecznym. Według Akwinaty, w artykule wiary wyrażamy to, co prowadzi do życia wiecznego. Takie twierdzenie wyprowadza on z tekstu Hbr 11, 1: „Wiara jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy”⁶.

Ze względu na to, że szczęście człowieka w życiu wiecznym stanowi cel tworzenia artykułów wiary, powinny być one uporządkowane według tego celu. Św. Tomasz przyjmuje więc, że idea szczęścia w życiu wiecznym wyznacza podział tych artykułów. Opiera się przy tym na J 17, 3: „A to jest życie wieczne; aby znali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa”. Wyprowadza stąd twierdzenie, że trzon artykułów wiary stanowią te, które mówią o prawdziwym Bogu i o człowieczeństwie Chrystusa. Artykuły o prawdziwym Bogu wyrażają prawdę: o jedności Bóstwa i troistości Osób oraz o dziełach własnych Trójcy Świętej (byt natury, byt łaski, byt chwały). Natomiast artykuły o człowieczeństwie Chrystusa dotyczą Jego poczęcia, narodzenia, męki, śmierci i zmartwychwstania, wniebowstąpienia i paruzji⁷.

Artykuły stanowią więc części całości i harmonizują z trzonym tej całości, to znaczy z prawdą o Trójcy Świętej i prawdą o Wcieleniu Syna Bożego. Św. Tomasz podkreśla również, że wszystkie artykuły wiary służą do głębszego poznania majestatu Boga i misterium Wcielenia, ale wyłącznie w tym celu, żeby człowiek mógł osiągnąć życie wieczne⁸.

⁵ *Tamże.* II-II, q. 1, a. 1.

⁶ *Tamże.* II-II, q. 1, a. 6 ad 1.

⁷ *Tamże.* II-II, q. 1, a. 8.

⁸ *Tamże.* II-II, q. 1, a. 6 ad 1.

Pojęcie dogmatu pojawia się już na stałe do teologii w wieku XVIII. Pod tym pojęciem rozumie się jakieś twierdzenie, które wyraża prawdę wiary Boskiej i katolickiej (*fides divina et catholica*), ponieważ jest ona objawiona przez Boga i wyraźnie ogłoszona przez Kościół jako taka w nauczaniu uroczystym lub zwyczajnym (DS 1792; CIC kan. 1323 par. 1-2). Odrzucenie dogmatu oznacza wykluczenie siebie ze wspólnoty wierzących (CIC kan. 1325 par. 2; 2314 par. 1)⁹.

Takie rozumienie dogmatu krystalizuje się w teologii nowożytnej. W klasycznym ujęciu dogmatem nazywamy doktrynę zawartą w objawieniu Bożym, przekazywaną przez Nauczycielski Urząd Kościoła w powszechnym nauczaniu zwyczajnym lub uroczystym¹⁰. Doktryna ta daje głębsze poznanie prawd Bożych i pełniejsze wyjaśnienie treści Objawienia w Osobie Jezusa Chrystusa¹¹.

Istotne w rozumieniu dogmatu jest także to, że wytycza on granice między ortodoksją a herezją¹².

W świadomości Kościoła rozumienie dogmatu nadal rozwija się i pogłębia. Rozumienie to ewoluuje w kilku kierunkach związanych ze współczesnymi prądami myślowo-kulturowymi. Ponadto, na jego rozwój ma wpływ dialog ekumeniczny.

2. Nowe kierunki interpretacji.

a) Sakramentalna i misteryjna.

Dogmat jest znakiem i obrazem Bożej rzeczywistości¹³. Jest ujawnieniem się Boga żywego i stwarzającego¹⁴. Bóg jest obecny

⁹ Por. K. RAHNER, *Dogmen*. W: *Lexikon für Theologie und Kirche*. Bd. 3. Red. J. Höfer, K. Rahner. Freiburg 1959 kol. 439.

¹⁰ Por. PYŁAK, *Dogmat*. kol. 6.

¹¹ Por. L. BALTER, *Dogmatów ewolucja* (hasło). W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 4. Red. L. Bieńkowski [i in.]. Lublin 1985 kol. 14.

¹² W. HRYNIEWICZ, *Dogmat w teologii prawosławnej* (hasło). W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 4. Red. L. Bieńkowski [i in.]. Lublin 1985 kol. 10.

¹³ Por. PYŁAK, *Dogmat*. kol. 8.

¹⁴ Por. W. GRANAT, *Dogmatyka* (hasło). W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 4. Red. L. Bieńkowski [i in.]. Lublin 1985 kol. 26.

i udziela się w przepowiadaniu i w przyjmowaniu dogmatów. On sam pozostaje misterium obecnym w dogmacie. Człowiek wierzący w zetknięciu z dogmatem odkrywa misterium Boga¹⁵. Dogmat ma strukturę inkarnacyjną, ponieważ stanowi prawdziwą jedność tego, co Boskie i ludzkie. Dogmat można nazwać jakby nowym wcieleniem (*die Verleiblichung*) pierwotnej, istotnej i zawsze jednakowej treści wiary¹⁶.

Rahner zauważa też, że dogmat odpowiada strukturze człowieka. Według niego, człowiek potrzebuje dogmatów, ponieważ sam ma „dogmatyczne istnienie”, to znaczy jest duchem, który wyraża się w ciele¹⁷.

Dogmat jest też znakiem jedności wierzących¹⁸. W tym kierunku idzie prawosławne rozumienie dogmatów. W teologii Wschodu dogmat jest związany ściśle z liturgią i – jako taki – jest doksologią i wyznaniem wiary. Teologia prawosławna dostrzega również rozumowo-pojęciowy wymiar dogmatu związany z jego treścią. Dlatego jest on nazywany „słowną ikoną prawdy” (P. Evdokimov)¹⁹.

b) Personalistyczna i dynamiczna.

Dogmat jest nawiązaniem osobowego kontaktu z objawiającym się Bogiem²⁰. Według odrodzonego protestantyzmu dogmat jest wydarzeniem charyzmatycznym. Jawi się on jako relacja między słowem Boga i słowem człowieka (K. Barth)²¹.

¹⁵ Por. K. RAHNER. *Dogmen II*. W: *Lexikon für Theologie und Kirche*. Bd. 3. Red. J. Höfer, K. Rahner. Freiburg 1959 kol. 441.

¹⁶ Por. J. AUER. *Dogmengeschichte*. W: *Lexikon für Theologie und Kirche*. Bd. 3. Red. J. Höfer, K. Rahner. Freiburg 1959 kol. 466.

¹⁷ Por. K. RAHNER. *Dogmen IV*. W: *Lexikon für Theologie und Kirche*. Bd. 3. Red. J. Höfer, K. Rahner. Freiburg 1959 kol. 444.

¹⁸ Por. J. MISIUREK, L. BALTER. *Dogmatyczna definicja* (hasło). W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 4. Red. L. Bienkowski [i in.]. Lublin 1985 kol. 22.

¹⁹ Por. HRYNIEWICZ. *Dogmat*. kol. 10.

²⁰ Por. PYŁAK. *Dogmat*. kol. 8.

²¹ Por. W. LOHFF. *Dogmen III*. W: *Lexikon für Theologie und Kirche*. Bd. 3. Red. J. Höfer, K. Rahner. Freiburg 1959 kol. 442.

Już św. Tomasz z Akwinu zwraca uwagę na to, że artykuł wiary jest nie tylko poznaniem prawdy Bożej, ale także dążeniem do niej²². Przez dogmat dokonuje się zbawczy proces²³. Proces ten rozwija się aż do pełni poznania prawdy w eschatycznej rzeczywistości²⁴.

Dogmat może być rozumiany jako doświadczenie prawdy w Kościele. Według odrodzonego protestantyzmu, dogmat jest wypowiedzią Kościoła o działaniu Boga w świecie (K. Barth)²⁵. Ponadto wyznacza on styl ludzkiego życia. Jest konieczny w procesie nawrócenia. W odniesieniu do Ef 4, 13 jest on konieczny do „stawania się na wzór Syna Bożego”: do „pełnego poznania Syna Bożego” i do „miary wielkości według pełni Chrystusa”²⁶.

II. PRÓBA NOWEJ INTERPRETACJI DOGMATU.

Nowe kierunki rozumienia dogmatu nie dają jeszcze jasnego rozumienia jego istoty. Próba uchwycenia istoty dogmatu i jego nowej interpretacji zrozumiałej dla współczesnego człowieka zostaje wyprowadzona z dwóch tekstów biblijnych: 1Kor 13, 12 i Hbr 11, 13. Tradycja teologiczna, której przedstawicielem jest św. Tomasz z Akwinu, odnosi te teksty do dogmatów. Fakt ten usprawiedliwia wybór właśnie tych tekstów.

W pierwszym tekście znajdujemy metaforę zwierciadła, w drugim metaforę patrzenia z daleka. Nową interpretację dogmatu opieramy na poprawnym odczytaniu prawdy dotyczącej dogmatów, którą przekazuje św. Paweł poprzez te metafory.

²² *S. Th.* II-II, q. 1, a. 6.

²³ Por. PYŁAK. *Dogmat*. kol. 8.

²⁴ Por. GRANAT. *Dogmatyka*. kol. 26.

²⁵ Por. LOHFF. *Dogmen*. kol. 442.

²⁶ Por. AUER. *Dogmengeschichte*. kol. 464.

1. Metafora zwierciadła.

W 1Kor 13, 12 czytamy: „Teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno, wtedy zaś zobaczymy twarzą w twarz. Teraz poznaję po części, wtedy zaś poznam tak, jak zostałem poznany”.

Natchniony tekst św. Pawła zawiera w sobie metaforę zwierciadła, która pozwala nam zrozumieć czym jest dogmat. Otóż, na podstawie tego tekstu można powiedzieć, że dogmat jest patrzeniem na Boga „jakby w zwierciadle”. Trzeba uświadomić sobie, że pierwszym i podstawowym warunkiem oglądania czegoś w zwierciadle jest istnienie oglądanego przedmiotu, który daje się poznać i staje się obecny. W zwierciadle możemy oglądać tylko to, co naprawdę jest, co istnieje, co jest możliwe do zobaczenia dla człowieka. Tym, co człowiek może zobaczyć jakby w zwierciadle jest to wszystko, co Bóg objawił człowiekowi, czyli nadprzyrodzona Prawda, której pełnią jest Bóg-Człowiek. Koniecznym warunkiem istnienia dogmatów jest zatem nadprzyrodzone Objawienie w Jezusie Chrystusie. Jaki jest jednak związek między objawieniem a dogmatami?

a) Dialog miłości: Objawienie i dogmaty.

Podstawą istnienia dogmatów jest Objawienie Boże. Bóg jest, istnieje i nie pozostaje Bogiem nieznanym. Bóg objawia siebie, to znaczy mówi do człowieka. Objawienie jest mową Boga skierowaną do człowieka. Mówi On tak, aby człowiek zrozumiał. Dlatego Bóg mówi na sposób ludzki.

Dlaczego Bóg zwraca się do swojego stworzenia i mówi do niego? Ponieważ je kocha. Ten mówi, kto kocha. Kto nie kocha, zamyka się w sobie. Nie zależy mu na kimś drugim, na drugiej osobie. Otóż, Bóg mówi do nas z miłości. Jemu zależy na nas. Mówi w tym celu, abyśmy byli szczęśliwi. Dlatego mówi o szczęściu, które ma stać się udziałem człowieka.

A zatem Bóg kocha swoje stworzenie i chce uczynić je szczęśliwym, dlatego wychodzi ku niemu, mówi do niego i udziela się jemu. I to właśnie stanowi istotę nadprzyrodzonego Objawienia Bożego.

Mówienie Boga do ludzi wymaga odpowiedzi. Formą odpowiedzi na Boże objawienie są właśnie dogmaty. Gdyby nie było słowa Bożego, nie byłoby też dogmatów. Bóg wypowiada swoje słowo z miłości, dlatego człowiek też odpowiada z miłości, gdyż odkrywa Bożą miłość wyrażoną przede wszystkim w krzyżu Chrystusa. Bóg mówi z miłości i człowiek odpowiada z miłości. A zatem, tym co łączy Objawienie Boże i dogmaty jest miłość.

Objawienie i dogmaty są ściśle związane ze sobą tworząc całość, czyli mówienie Boga i odpowiedź człowieka. Dlatego pierwsze dogmaty przybierają formę wyznania wiary i zostają włączane do liturgii. Stają się w ten sposób częścią składową liturgii, która w całości zmierza do uwielbienia Boga. Dogmaty stają się w ten sposób formą uwielbienia Boga. Motyw uwielbienia przez dogmaty jest podkreślony w liturgii Kościoła wschodniego.

b) Widzenie niedoskonałe.

Jeżeli patrzymy w zwierciadło, nie widzimy wszystkiego, całego przedmiotu. Widzimy tylko część, jedną stronę. Dlatego św. Paweł dodaje: „Teraz poznaję po części”.

Św. Tomasz zauważa trafnie, że ujęcie prawdy Bożej wymaga jakiegoś podzielenia, ponieważ to, co w Bogu stanowi jedno, mnoży się w naszym umyśle. Ludzki sposób poznawania rzeczy prostych dokonuje się w sposób złożony, metodą komponowania i dzielenia (*componendo et dividendo*)²⁷. A zatem człowiek poznaje poprzez komponowanie i rozkładanie części. Aby poznać całość, człowiek dzieli ją na części (*dividendo*) i zestawia je ze sobą (*componendo*).

Już w poznawaniu drugiej osoby można zauważyć jakąś fragmentaryczność. Poznając tylko jedną stronę, to znaczy poznając częściowo drugą osobę. Jeśli patrzę w lustro, to również

²⁷ S. Th. II-II, q. 1, a. 2.

widzę jedynie jedną stronę przedmiotu. Dlatego oglądanie odbicia Boga w zwierciadle, czyli w dogmatach jest oglądaniem Boga po części.

U św. Pawła możemy znaleźć przyczynę poznania „po części”. Należy w tym celu zwrócić uwagę na kontekst wypowiedzi o widzeniu w zwierciadle i po części. Otóż Apostoł wplata te słowa w hymn o miłości (1Kor 13, 1-13). Dlatego można postawić twierdzenie, że poznanie po części jest spowodowane brakiem doskonałej miłości. W wierszu dziesiątym tego rozdziału św. Paweł mówi: „Gdy zaś przyjdzie to, co jest doskonałe, zniknie to, co jest tylko częściowe” (1Kor 13, 10). A zatem brak doskonałej miłości jest przyczyną widzenia po części.

Istotnie, mówienie Boga do stworzenia wynika z miłości, która jest pełna, doskonała, Boska, natomiast odpowiedź ze strony człowieka opiera się na miłości niedoskonałej, miłości ludzkiej. Dogmaty jako odpowiedź na miłość Bożą są wyrazem ludzkiej miłości i dlatego są także niedoskonałe w swoim wyrazie. Jednak im doskonalsza miłość, tym lepsze widzenie. Im większa miłość, tym pełniejsze zrozumienie dogmatu.

c) Dotknięcie Boga: sakramentalne dopełnienie.

Metafora zwierciadła uświadamia nam, że żywego Boga nie można dotknąć, w pełni ogarnąć, tak jak nie można dotknąć w lustrze oglądanego przedmiotu. W lustrze pozostaje tylko jego odbicie. Jeżeli patrzymy na siebie w lustrze i chcemy siebie dotknąć, to nie dotykamy odbicia w lustrze, lecz siebie, swoją żywą osobę.

Dogmat jest zatem oglądaniem w zwierciadle jedynie odbicia Boga, Jego obrazu. Natomiast dotknięcie żywego Boga jest możliwe w sakramencie. Dlatego sakrament jest uzupełnieniem dogmatu. Dogmat i sakrament uzupełniają się i tworzą jedno wielkie wydarzenie oglądania Boga i przeżycia Jego żywej sakramentalnej obecności. Oto dlaczego wypowiadanie dogmatów w syntetycznej formie Wyznania Wiary dokonuje się podczas sprawowania sakramentów.

d) Światło.

Żeby widzieć coś w zwierciadle potrzebne jest światło. W ciemnościach nie zobaczą żadnego odbicia w lustrze. Światłem potrzebnym do oglądania odbicia Boga w dogmatach jest wiara. Im więcej światła wiary, tym wyraźniej można oglądać Boga w zwierciadle dogmatów. Ale nawet jeśli brakuje mocnej wiary, można dostrzec jakies odbicie Boga w zwierciadle świata, o ile jest w człowieku postawa otwartości oraz dobra wola. W półmroku można jeszcze coś zobaczyć w odbiciu lustrzanym. Trzeba jednak mocniej wycęzać wzrok, więcej się natrudzić, niż przy patrzeniu w jasnym świetle. Tak właśnie jest z poznaniem Boga światłem naturalnego rozumu, a rozumem oświeconym wiarą. Poznanie Boga w naturalny sposób okazuje się trudniejsze niż poznanie Boga przez wiarę.

e) Pokora.

Patrząc w lustro widzimy swoje oblicze. Aby w zwierciadle zobaczyć odbicie kogoś innego, nie swoje własne, trzeba stanąć obok, odsunąć się z pola widzenia tak, aby ktoś inny mógł być w centrum. Właściwe odczytanie dogmatu wymaga takiego właśnie ruchu ze strony człowieka. Przykładem odsuwania się człowieka po to, aby uczynić miejsce dla Boga, jest postać św. Jana Chrzciciela, który mówi o Jezusie Chrystusie: „Potrzeba, by On wzrastał, a ja się umniejszał” (J 3, 30). W dogmatach chodzi o to samo. Trzeba odsunąć się pokornie na bok, aby dostrzec w nich Prawdę Bożą objawioną w pełni w Jezusie Chrystusie. On jest obrazem Boga niewidzialnego.

f) Widzenie we wspólnocie.

Słowa św. Pawła zawierające metaforę zwierciadła, które odnosimy do dogmatu, zostają wypowiedziane w liczbie mnogiej: „Teraz «widzimy» jakby w zwierciadle”. Tymczasem cały hymn o miłości, których powyższe słowa są tylko częścią, jest wyrażony w liczbie pojedynczej: „Gdybym «mówił» językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał” (1Kor 13, 1). Czy ma to

jakieś znaczenie dla rozumienia dogmatów? Wydaje się, że ma. Otóż, widzenie jakby w zwierciadle, w dogmatach, dokonuje się we wspólnocie Kościoła, w którym jest obecny Duch Święty.

Jeśli trwam we wspólnocie Kościoła, patrzę na Boga razem z innymi wierzącymi i członkami Ciała Chrystusa, od których mogę także się czegoś nauczyć. Przecież mogę czegoś nie dostrzec w obrazie Boga, podczas gdy inni to dostrzegają. Patrząc razem, we wspólnocie, widzimy więcej. Ale nie tylko to. Jeśli widzimy jakby w zwierciadle we wspólnocie Kościoła, to widzimy także razem z Duchem Prawdy, o którym Pan Jezus mówi: „A Pocieszyciel, Duch Święty (...) On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem” (J 14, 26; por. 16, 13). A zatem uczymy się prawdy nie tylko od innych członków Kościoła, ale także i nade wszystko od Ducha Świętego.

2. Metafora patrzenia z daleka.

Drugą metaforą, która może pomóc w uchwyceniu istoty dogmatu, jest metafora patrzenia z daleka. Jest ona zawarta w jedenastym rozdziale Listu do Hebrajczyków, w którym autor natchniony mówi o przykładach mocnej wiary ludzi żyjących przed przyjściem Chrystusa aż do Abrahama i Sary. Przykłady te kończy słowami: „W wierze pomarli oni, nie osiągnąwszy tego, co im przyrzeczono, lecz patrzyli na to z daleka” (Hbr 11, 13).

Opierając się na tej metaforze można powiedzieć, że dogmat jest patrzeniem z daleka na prawdy objawione przez Boga. Odległość widzenia zależy od bliskości z Jezusem Chrystusem. Św. Tomasz z Akwinu mówi, że „ci, którzy są bliżej Chrystusa, widzą wyraźniej”, ponieważ On jest pełnią objawienia²⁸. Według

²⁸ S. Th. II-II, q. 1, a. 7 ad 1.

św. Pawła, czas przyjścia Chrystusa jest pełnią czasu: „Gdy nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty” (Ga 4, 4)²⁹.

Metafora widzenia z daleka wiąże się z problemem herezji. Patrzenie na jakiś przedmiot z dużej odległości wskazuje bowiem na możliwość błędu. Taka możliwość błędu istnieje też w przypadku patrzenia na objawioną przez Boga prawdę. Tym bardziej, jeśli jest to patrzenie jakby w zwierciadle, niejasno. Połączenie obu metafor w odniesieniu do istoty dogmatu potęguje jeszcze możliwość błędu. Historia dogmatów pokazuje, w jaki sposób pojawiające się błędy i herezje wpływają na powstawanie dogmatów.

Metafory zwierciadła i patrzenia z daleka podpowiadają, co należy czynić, jeżeli pojawia się błąd w rozumieniu wiary? Trzeba przybliżyć się do Jezusa Chrystusa i odsunąć się od swojego ja, aby dla Niego uczynić miejsce i postawić w centrum widzenia. Należy też zapalić więcej światła, które pozwala na lepsze widzenie. Oznacza to większe otwarcie się na Ducha Świętego. Przede wszystkim jednak trzeba pamiętać o miłości, która rodzi dogmaty i daje ich zrozumienie.

3. Istota dogmatu.

Istotą dogmatu jest pokorna odpowiedź wspólnoty Kościoła na słowo objawiającego się z miłości Boga. Oznacza to, że dogmat jest nierozdzielnie związany i sprzężony z nadprzyrodzonym objawieniem, które jest mową i udzielaniem się Trójcy Świętej swojemu rozumnemu stworzeniu. Objawienie jest słowem Boga, dogmat jest słowem człowieka wierzącego o słowie Boga. Objawienie jest wezwaniem skierowanym do wspólnoty, dogmat odpowiedzią wspólnoty na to wezwanie. Objawienie jest słowem, które ma moc przemiany człowieka, dogmat jest ludzkim słowem, które jest uwielbieniem mocy Boga. Wreszcie,

²⁹ *Tamże*. II-II, q. 1, a. 7 ad 4.

Objawienie przekazuje prawdę zbawczą, dogmat jest przyjęciem tej prawdy. Trudno się więc zgodzić z J. Kalwinem, który twierdził, że dogmaty tyranizują sumienie, a dla zrozumienia wiary potrzebne jest tylko osobiste rozważanie słowa Bożego: *scriptura sui ipsius interpret*³⁰.

Dogmaty nie są też jakimś dodatkiem w doświadczeniu wiary, która miałyby polegać jedynie na subiektywnym odczuwaniu Boga przez człowieka, który ma taką potrzebę religijną³¹. Dogmaty stanowią bowiem centralne doświadczenie wierzącego człowieka, który razem z całą wspólnotą Kościoła wypowiada słowa miłości i uwielbienia Boga. Metafory zwierciadła i widzenia z daleka wskazują na to, że nie jest to mowa doskonała. Mimo to staje się ona coraz pełniejszą mową serca wierzącego człowieka.

III. CZY BĘDĄ NOWE DOGMATY?

Próba zrozumienia istoty dogmatu prowadzi nas do pytania o nowe dogmaty.

1. Nowy wyraz miłości.

Objawienie Boże jest skierowane do konkretnych ludzi. Jest zawsze aktualne. Bóg mówi do nas, do każdego dzisiejszego człowieka, ponieważ kocha każdego człowieka. Dogmat jako odpowiedź człowieka na objawienie Boga dokonuje się także w dzisiejszym, aktualnym czasie. Objawianie dokonuje się ciągle na nowo w Kościele i dlatego członkowie Kościoła muszą ciągle na nowo odpowiadać objawiającemu się Bogu. Odpowiedź ta ma wypływać z miłości. Stąd nowe dogmaty są wyrazem miłości i uwielbienia Boga. Jeżeli miłość ta będzie się rozwijać,

³⁰ Por. LOHFF. *Dogmen*. kol. 442.

³¹ Por. RAHNER. *Dogma*. kol. 443.

to może stawać się przyczyną powstawania nowych dogmatów. W ten sposób odpowiedź wspólnoty Kościoła będzie coraz pełniejsza.

Dlatego kwestia nowych dogmatów nie jest jedynie sprawą konieczności potwierdzenia określonych prawd przez pojęciowo-intelektualne sformułowania dogmatyczne jak chce K. Rahner³². Jest to przede wszystkim potrzeba serca, a nie umysłu. Istotą dogmatu jest odpowiedź wynikająca z miłości. Dogmaty są słowami miłości.

Odpowiedź na objawienie Boże jest zgodne z możliwością zrozumienia i przyjęcia tego objawienia (*secundum modum recipientis*) przez ludzi żyjących w określonym czasie. Na właściwą i aktualną odpowiedź wpływającą z miłości ma wpływ pobożność wiary i formy kultu, które są wyrazem zmysłu wiary Ludu Bożego. Szczególne miejsce zajmują w tym względzie objawienia maryjne, które są zaliczane przez niektórych teologów do form kultu maryjnego³³. Ponadto potrzebne jest także rozumienie dokonujących się w świecie przemian i towarzyszącym im znaków czasu.

Odpowiedź na objawienie Boże dokonuje się poprzez dogmatyczne sformułowania rozumowo-pojęciowe. Są one uwarunkowane przez sposób myślenia ludzi oraz przez ducha ludzkiego języka³⁴. Przede wszystkim jednak muszą być zgodne z całością objawienia oraz z wcześniejszymi orzeczeniami Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Nowe dogmaty nie stanowią nowego objawienia i nie zawierają nowej prawdy wiary. Dlatego św. Tomasz stwierdza, że potomkowie wyraźniej poznają to, co zawierało się domyślnie w wierze ojców. Nowe dogmaty muszą być zawarte w pewien ukryty sposób (*implicite*) we wcześniejszych dogmatach lub muszą istnieć w wierze apostoelskiej pierwotnego Kościoła.

³² Por. TENZE, *Dogmen IV*, kol. 444.

³³ Por. L. SCHEFFCZYK, *Maryja. Matka i Towarzyszka Chrystusa*. Kraków 2004 s. 271 n.

³⁴ Por. AUER, *Dogmengeschichte*, kol. 466.

2. Kryzysy wiary i herezje.

Przy pytaniu o nowe dogmaty nie można pominąć jeszcze jednego, istotnego aspektu tego problemu. Metafora patrzenia z daleka uświadamia nam możliwość błędu. Dogmat daje niejasne widzenie prawdy Bożej. Stąd, tworzenie nowych dogmatów jest związane z pojawianiem się trudności i błędów w rozumieniu wiary. Dostrzega to wyraźnie św. Tomasz, kiedy zastanawia się nad tym, dlaczego istnieje więcej artykułów odnośnie osoby Syna i Ducha niż artykułów odnośnie osoby Ojca. Przyczynę widzi właśnie w pojawianiu się wielu błędów dotyczących Boskich Osób Syna i Ducha, które musiały być przewyciężane przez mnożenie artykułów wiary wyrażających prawdę o tych Osobach. Św. Tomasz konkluduje, że artykuły można dzielić na nowe, jeśli pojawiają się szczególne trudności³⁵. Ponadto, przyjmuje on, że powstające błędy w rozumieniu nauki Chrystusa i Apostołów mogą być powodem układania nowych Składów Wiary. Pojawianie się takich błędów uzasadnia słowami św. Piotra o tym, że „ludzie niedouczeni, mało utwierdzeni opatrzenie tłumaczą Pisma” (2P 3, 16)³⁶.

Nowe trudności w rozumieniu wiary, które mogą prowadzić do kryzysów wiary, stają się więc istotnym elementem w rozwoju zrozumienia wiary i tworzenia nowych dogmatów. Nauczycielski Urząd Kościoła pomaga w przewyciężaniu kryzysów wiary, formułując nowe definicje dogmatyczne³⁷.

Pytanie o nowe dogmaty pozostaje więc otwarte. Bóg powiedział już wszystko w Jezusie Chrystusie. Czy dzisiejszy człowiek żyjący w Kościele i człowiek jutra przyjął już wszystko i odpowiedział na Boże objawienie aktem wiary? Człowiekowi, który spotkał Jezusa wydawało się, że już uwierzył, a jednak wołał: „Wierzę, zaradz memu niedowiarstwu” (Mk 9, 24).

³⁵ S. Th. II-II, q. 1, a. 8 ad 3.

³⁶ Tamże. II-II, q. 1, a. 10 ad 1.

³⁷ Por. AUER, *Dogmengeschichte*. kol. 464.

NUOVA INTERPRETAZIONE DEL DOGMA NELLA
TEOLOGIA CONTEMPORANEA

R i a s s u n t o

Secondo la concezione classica, il dogma è un verità della fede che è stata rivelata da Dio e annunciata dalla Chiesa come tale nell'insegnamento straordinario e/o ordinario. La teologia moderna ha sviluppato questa concezione indicando il carattere personale ed incarnativo del dogma. Attraverso il dogma la persona umana può incontrare il Signore che si svela nella verità rivelata e definita nel dogma. L'articolo „La nuova interpretazione del dogma nella teologia contemporanea” è uno studio teologico sul dogma della fede con lo scopo di chiarire e spiegare ancora meglio il senso del dogma nella Chiesa. Per raggiungere tale scopo ci serviamo delle due metafore bibliche: lo specchio e il vedere da lontano. La prima viene presa dal testo di san Paolo in 1 Cor 13, 12, la seconda invece dal testo della Lettera agli Ebrei 11, 13. La metafora dello specchio ci dice che nel dogma si vedono non delle idee, dei pensieri, ma si vede ciò che esiste in realtà, ciò è le verità reali e non solo concettuali. San Tommaso d'Aquino dice che gli articoli della fede (i dogmi) parlano di Dio e delle verità in riferimento a Lui. La frase del 1 Cor 13, 12 è una parte dell'inno della carità. Infatti, il dogma è una risposta d'amore alla Rivelazione di Dio che è la Parola d'amore. La Rivelazione è la Parola di Dio che viene detta dall'amore divino. Il dogma invece è la parola umana sulla Parola di Dio che viene pure detta dall'amore. Così la Rivelazione e il dogma si presentano come il dialogo d'amore tra il Signore e la persona umana. Per vedere qualcosa nello specchio ci vuole la luce. Nel buio non si vede niente. Per vedere le verità rivelate nel dogma ci vuole la luce della fede. Inoltre nello specchio si vede soltanto l'immagine di una realtà. Così nel dogma si vede l'immagine della verità. Per toccarla e sperimentarla ci vuole il sacramento. Il dogma e il sacramento si completano. La metafora dello specchio indica pure la necessità dell'umiltà nel capire il dogma. Per vedere *un Altro* nello specchio *io* devo mettermi a parte, non rimanere al centro. Altrimenti vedo soltanto me. E' quest'umiltà nell'intendere la verità rivelata. Infine la metafora dello specchio ci dice che nel dogma si vede solo una parte, non tutta la verità che rimane velata fino al vedere faccia a faccia nel cielo. La metafora del vedere da lontano indica la possibilità dell'errore nel vedere le verità rivelate. Infatti la storia dei dogmi conferma l'esistenza delle eresie e il loro influsso sulle dichiarazioni dogmatiche. L'ultima parte dell'articolo contiene una riflessione sulla possibilità dei nuovi dogmi nella Chiesa. In Gesù Cristo Dio ha detto tutto. Non ci sarà più una nuova rivelazione. Ma, noi abbiamo capito tutto ciò che dice il Signore? Abbiamo risposto con amore a tutta la rivelazione? Le nuove definizioni della fede sono dunque possibili e non esclusi.